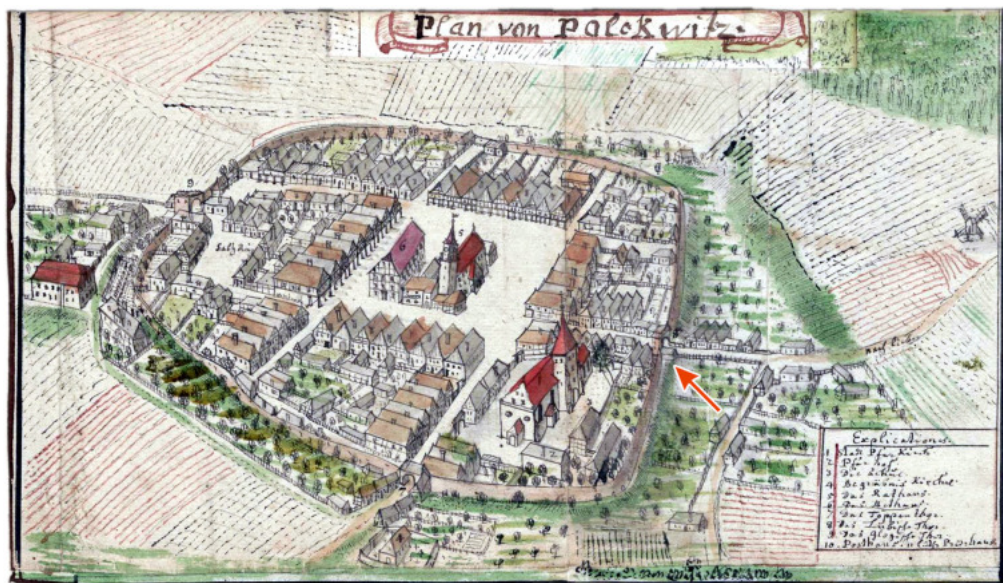


Marian Gabrowski POLKOWICKIE SZUBIENICE

Szubienice, niegdyś używane do wymiaru kary śmierci i eksponowania ciał skazanych, z biegiem lat przestały pełnić swoją funkcję i w przeważającej większości zostały rozebrane. Niektóre z nich zachowały się do dziś, wygląd innych znamy z dawnych rysunków. Są też i takie, o których mamy jedynie szczątkowe informacje. Sytuacja taka ma miejsce w przypadku szubienicy polkowickiej. Nie udało mi się natrafić na żadną publikację w języku polskim, która by choć wspominała o jej istnieniu. Jedyna znana mi wzmianka znajduje się w niemieckiej książce Guido Leitgeba, który w opracowaniu wydanym z okazji 700-lecia istnienia miasta stwierdził: *Symbolem prawa kary krwi najwyższej władzy sądowniczej była szubienica, określana także mianem Hochgericht. Wznosiła się ona w odległości około jednego kilometra przed Bramą Lubińską, gdzie do dziś jeszcze znajduje się miejsce nazywane „Galgenweg”, ze stojącą tam „Galgenweide”, przypominającą o miejscu wyższego sądownictwa (...).* Wymienione tu niemieckie nazwy zawierają słowo *Galgen* (pol. szubienica). Pierwsze określenie to „szubieniczna droga”, gdyż *Weg* = „droga”, była to zapewne droga wiodąca do szubienicy. Z kolei druga nazwa to albo „szubie-



1. Polkowice w połowie XVIII w. na rysunku Friedricha Bernarda Wernera.
Strzałka wskazuje Bramę Lubińską.

niczna wierzba”, albo „szubieniczne pastwisko”, gdyż wyraz *Weide* może odnosić się do obu tych pojęć. Z przywołanego cytatu wnioskuję, że już wówczas ślady po szubienicy zachowały się jedynie w nazwach związanych z nią niedyś miejsc.



2. Fragment mapy Wredego ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin-Kartenabteilung, ukazującej okolice miasta Polckwitz (pol. Polkowice). Strzałka wskazuje lokalizację polkowickiej szubienicy.



3. Wjazd do Polkowic od strony Lubina, szubienica znajdowała się na wschód od ul. Legnickiej, czyli dawnego szlaku do Lubina, w okolicach dzisiejszej ul. Energetyków, fot. M. Gabrowski.



4. Fragment mapy Wredego ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin-Kartenabteilung, ukazującej okolice pomiędzy miejscowościami Herbersdorff (pol. Sobin) oraz Gros Heintzenburg (pol. Jędrzychów). Strzałka wskazuje lokalizację szubienicy.



5. Obsadzona dębami leśna droga łącząca Sobin oraz Jędrzychów. Strzałka wskazuje las po zachodniej stronie drogi, gdzie niegdyś znajdowała się szubienica, fot. M. Gabrowski.

W dawnych Polkowicach Brama Lubińska, jak sama nazwa na to wskazuje, znajdowała się przy drodze prowadzącej do Lubina. Bramę tę możemy zobaczyć na dawnych grafikach przedstawiających miasto. Przykładem może być rysunek Friedricha Bernarda Wenera, na którym widać też początek drogi do Lubina, jednak szubienica znajdowała się nieco dalej i nie została tu ujęta. Nieco dokładniejszą lokalizację polkowickiej szubienicy możemy poznać dzięki dawnym opracowaniom kartograficznym, których przykładem mogą być tzw. mapy Wredego, powstałe w połowie XVIII wieku. Na arkuszu ukazującym miasto Polkowice symbol szubienicy umieszczono na wschód od drogi do Lubina, w odległości ok. 1 km od bramy miasta. Dziś w tym miejscu znajduje się ul. Energetyków, a tereny te zostały całkowicie przeobrażone podczas budowy rozległej infrastruktury zakładu energetycznego. Jeśli po rozbiórce szubienicy pozostały jakieś ślady w terenie, to zapewne już dawno przestały istnieć.

Warto w tym miejscu też zauważyć, że na terenie dzisiejszej gminy Polkowice znajdowała się jeszcze jedna szubienica, w odległości zaledwie niecałych czterech kilometrów w kierunku pd.- zach., a możemy ją dostrzec na sąsiednim arkuszu tej samej mapy Wredego. Zlokalizowana ona była na zachód od drogi łączącej miejscowości Sobin i Jędrzychów. Brak bliższych informacji na temat tego obiektu, jednak choć dziś miejsce jego ustawienia znajduje się w granicach wioski Sobin, to zapewne należałoby go przypisać do Jędrzychowa, który niegdyś był miastem. Jeszcze na początku XX wieku na zachodnim końcu tej drogi, w pobliżu kościoła w Jędrzychowie, znajdował się inny symbol dawnego sądownictwa, okazały pręgierz z 1666 r. Dziś miejsce ustawienia szubienicy porośnięte jest lasem, lecz niegdyś zapewne znajdowało się na otwartej przestrzeni. Tak wynika zarówno z mapy Wredego, jak i z mapy *Meßtischblatt* z 1911 r., gdzie w okolicach tych natrafimy też na dwa wiatraki.

Dla kompletności opisu znanych mi i zlokalizowanych na terenie gminy Polkowice szubienic chciałbym wspomnieć jeszcze o dwóch miejscach, co do których można podejrzewać, że zapewne stały tam takie urządzenie. Na ich ślad można natrafić na powstałych w drugiej połowie XVIII wieku mapach Śląska Ludwika Wilhelma Reglera.

Jedna z nich ukazuje okolice wioski Barszów, gdzie pewne wzniesienie opisano nazwą „Galg. b.”, co należałoby rozwinąć jako *Galgen Berg*, a to z kolei w języku polskim znaczy „szubieniczna góra”. Stąd też można wnioskować, że niegdyś znajdowała się tu szubienica. Była ona zlokalizowana w sąsiedztwie dawnej drogi łączącej Głogów z Lubinem. Dziś wierzchołek tego bezimiennego wzniesienia, o wysokości 141 m n.p.m., znajduje się na terenie wioski Komorniki, ok. 600 m od wałów zbiornika odpadów poflotacyjnych „Żelazny Most”, który pochłonął nieistniejącą już wioskę Barszów. Trudno określić, do jakiej miejscowości niegdyś szubienica ta przynależała.

Drugą górę o nazwie „Galgen B.” można wypatrzyć na sąsiednim arkuszu mapy Reglera. Na późniejszych mapach oznaczano je jako bezimienne wzniesienie o wysokości 168 m n.p.m, znajdujące się ok. 1,5 km na południowy



6. Fragment mapy Reglera ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin-Kartenabteilung, ukazującej okolice na pn.-zach. od wioski Barschau (pol. Barszów). Strzałka wskazuje lokalizację góry o nazwie Galgen Berg.



7. Las na szczycie góry zwanej niegdyś Galgen Berg porastają gęste i kolczaste chaszczce. Oczywiście nie natrafiłem na żadne ślady szubienicy, fot. M. Gabrowski.



8. Fragment mapy Reglera ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin-Kartenabteilung, ukazującej okolice wiosek Dammer (pol. Dąbrowa) i Deutsch Tarnau (pol. Tarnówek). Strzałka wskazuje lokalizację góry o nazwie Galgen Berg.

wschód od zabudowań Tarnówka, w granicach tejże wioski. Kilka lat temu góra ta pochłonięta została przez Kwaterę Południową zbiornika „Żelazny Most” i miejsce to przestało być dostępne.

Kierując się powyższymi mapami, odwiedziłem trzy pierwsze z opisanych wcześniej miejsc, lecz w żadnym z nich nie natrafiłem na ślady po szubienicach. Być może jedynymi pamiątkami, jakie po nich pozostały, są dawne nazwy i symbole na archiwalnych mapach.